



Hanna Zielińska

Animacja kultury w przeciwdziałaniu mowie nienawiści. Metoda i przykłady

Projekt animacyjny jako odpowiedź na mowę nienawiści

Kiedy już wiemy, czym jest mowa nienawiści, jaka jest skala zjawiska, dostrzegamy problem we własnym środowisku i nie chcemy pozostać na niego obojętni/obojętne – pora na reakcję. Reagowanie właśnie, a więc wyjście z pozycji biernego obserwatora/biernej obserwarki, to kluczowa kwestia dla przeciwdziałania mowie nienawiści czy jakiegokolwiek dyskryminacji w ogóle. W edukacji antydyskryminacyjnej podkreśla się szczególne znaczenie i odpowiedzialność osoby, która jest świadkiem/świadkinią dyskryminacji, wykluczenia czy (mikro)nierówności – takiej osobie, z punktu widzenia psychologii, jest zasadniczo łatwiej niż ofierze zareagować i przeciwstawić się obserwowanym nadużyciom¹. Czy do takiej reakcji dojdzie – to zależy od wielu czynników. Różna może być również jej forma. Taka reakcja, sprzeciw wobec obserwowanej nierówności może przybrać postać komentarza do na bieżąco zaobserwowanego zachowania – włączenie się do rozmowy i zabranie głosu, zgłoszenie złamania prawa odpowiednim organom, okazanie wsparcia osobie dyskryminowanej... Można też zastanowić się nad taką odpowiedzią na problem, która ma wymiar bardziej ogólny, pojawia się w przestrzeni społecznej na dłużej (bądź też jej efekty są długofalowe) i obejmuje swoim zasięgiem więcej osób, niż na przykład tylko uczestników szkolnego forum, gdzie pojawia się hejtowanie. Taka odpowiedź może, ale nie musi być reakcją na konkretny przejaw mowy nienawiści, może szerzej odnosić się do problemu, mieć wymiar interwencyjny, a zarazem być działaniem twórczym, oryginalnym. Przybiera kształt projektu z jasno określonym celem, przebiegiem, adresatami i adresatkami. Jest reakcją świadka/świadkini i/lub świadka zbiorowego, którym stają się autorzy/autorki projektu. Angażuje różne osoby, zwraca uwagę

¹ Więcej: Dominika Cieślukowska, *Przeciwdziałanie dyskryminacji*, [w:] *Edukacja antydyskryminacyjna. Podręcznik trenerski*, red. Maja Branka, Dominika Cieślukowska, Stowarzyszenie Willa Decjusza, Kraków 2010, s. 118–132. Publikację można pobrać ze strony Stowarzyszenia Willa Decjusza: http://villa.org.pl/villa/wp-content/uploads/2013/12/EdukacjaAntydyskryminacyjna_ebook.pdf [dostęp: 20.10.2014].

Projekt "Nienawiść - jestem przeciw" realizowany jest przez Centrum Edukacji Obywatelskiej we współpracy z Europejskim Centrum Wergelanda w ramach programu Obywatele dla Demokracji, finansowanego z Funduszy EOG.



na problem, który dla części osób mógł pozostawać niewidoczny, jest okazją do rozwijającego na różnych poziomach doświadczenia – zarówno dla tych, którzy takie działanie-reakcję przygotowują, jak i tych, którzy stają się jego uczestnikami/uczestniczkami lub widzami/widzkami. Takie działanie może być zwróceniem uwagi na problem mowy nienawiści, uświadomieniem jej mechanizmów, zaproszeniem do (auto)refleksji, sposobem na dotarcie do większej liczby osób i zachęcenie ich do reagowania.

Ten tekst to zaproszenie do skorzystania z metod animacji kultury w działaniach, które mają być odpowiedzią na mowę nienawiści. Dlaczego animacja kultury?

Metoda i zasady

Z definicji animacja kultury jest działaniem, które wpływa na otaczającą rzeczywistość, ożywia ją (z łac. *anima* – dusza, życie), zmienia. Jest ona osadzona w lokalnej społeczności, korzysta z rozmaitych narzędzi, np. artystycznych, by komentować zjawiska wokół, ma charakter włączający – zarówno na poziomie twórców i twórczyń, jak i odbiorców i odbiorczyń. Kultura jest tu rozumiana niezwykle szeroko, w tym podejściu różnorodność kultur stanowi wartość, a nie ograniczenie. Animacja kultury służy zaproszeniu do odpowiedzialnego współtworzenia naszego codziennego świata. W centrum animacji kultury pozostaje człowiek, jego potrzeby i otoczenie.² Można zatem spojrzeć na animację kultury jako metodę możliwą do zaprzęgnięcia w działania przeciw mowie nienawiści. Jeżeli, jak zostało to powiedziane wcześniej, za jej pomocą możemy wyrażać swoje opinie i komentować wybrane zagadnienia społeczne – możemy również działaniami animacyjnymi przeciwstawić się mowie nienawiści. Jak to zrobić? Od czego zacząć?

Z perspektywy praktyki o animacji kultury w kontekście przeciwdziałania dyskryminacji piszą Lena Rogowska i David Sypniewski w *Animacji kultury jako działaniu antydyskryminacyjnym*³. Warto zapoznać się z całym tekstem i załączonymi do niego

² Więcej w: *Animacja kultury. Doświadczenie i przyszłość*, red. Grzegorz Godlewski i in., Instytut Kultury Polskiej Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2002. Publikacja do pobrania ze strony specjalizacji Animacja Kultury IKP UW:

<http://www.animajakultury.uw.edu.pl/documents/9836497/10967286/Animacja+kultury.+Do%C5%9Bwiadczenie+i+przysz%C5%82o%C5%9B%C4%87.pdf> [dostęp: 20.10.2014].

³ Lena Rogowska, David Sypniewski, *Animacja kultury jako działanie antydyskryminacyjne*, [w:] *(Nie)warto się różnić. Dylematy i wyzwania metodologiczne edukacji antydyskryminacyjnej*, red. Maja Branka i in.,

Projekt "Nienawiść - jestem przeciw" realizowany jest przez Centrum Edukacji Obywatelskiej we współpracy z Europejskim Centrum Wergelanda w ramach programu Obywatele dla Demokracji, finansowanego z Funduszy EOG.

przykładami dobrych praktyk realizowanych przez Stowarzyszenie Praktyków Kultury⁴. W tym miejscu chciałabym jedynie pokrótce przywołać zasady, które autorzy określili dla działań animacyjnych – uwzględnienie tych zasad w naszej pracy gwarantuje, że jej rezultat (a więc przeciwdziałanie dyskryminacji czy mowie nienawiści) nie będzie odwrotny do zamierzonego, tzn. że poprzez to, co zrobimy nie przyczynimy się do wzmocnienia stereotypów, uprzedzeń, że nikogo wtórnie nie napiętnujemy. Zasady te w szczególności odnoszą się do pracy z grupami defaworyzowanymi, ale nie tylko. Warto bowiem mieć świadomość, że pracując z grupą tak naprawdę spotykamy się z indywidualnymi osobami o różnych tożsamościach i doświadczeniach, także wykluczenia czy nierówności. Jednocześnie kontekst naszych działań – przeciw mowie nienawiści, sprawia, że będziemy poruszać temat mniejszości, stereotypów, uprzedzeń, inności, a więc obszarów niezwykle wrażliwych i często dla naszych uczestników/uczestniczek czy odbiorców/odbiorczyń – bardzo osobistych. Stąd potrzeba dużej uważności i delikatności, które powinny nam towarzyszyć od początku do końca projektu. W animacji kultury, realizując projekt w duchu antydyskryminacyjnym, dobrze jest kierować się następującymi zasadami⁵:

1. Pytaj: kim jesteś? – innymi słowy pamiętaj o tożsamości osób, z którymi pracujesz – zarówno twórców i twórczyń projektu, działania, jak i jego odbiorców i odbiorczyń (bądź też mniejszości, której działanie ma dotyczyć). To ważne, by zdawać sobie sprawę z różnorodności tych identyfikacji, a także by unikać stereotypów (np. w przedstawianiu jakiejś grupy). Warto poświęcić możliwie dużo czasu na wzajemne poznanie się i dzięki temu – zbudowanie poczucia bezpieczeństwa i zaufania w grupie. Poza wszystkim, gdy osoby w grupie się znają, szanują i mają świadomość swojej różnorodności – mogą mieć lepszy dostęp do swoich zasobów i skuteczniej współpracować, dzieląc się umiejętnościami, pomysłami – co daje poczucie satysfakcji i przy okazji wpływa na jakość projektu.

2. Traktuj osoby, z którymi pracujesz, w sposób podmiotowy. To znaczy z szacunkiem i serio. Uważaj na litość jako motywację do działania – często kryje się za nią paternalistyczne podejście i misja „pomagania”. Mimo szlachetnych intencji, takie nastawienie może

Towarzystwo Edukacji Antydyskryminacyjnej, Warszawa 2013. Publikację można pobrać ze strony TEA: http://www.tea.org.pl/userfiles/nie_warto_sie_roznic_wyzwania_metodologiczne.pdf [dostęp: 20.10.2014].

⁴ Więcej o samym Stowarzyszeniu Praktyków Kultury i realizowanych projektach tu: www.praktycy.org [dostęp: 20.10.2014].

⁵ Tu i dalej za: Lena Rogowska, David Sypniewski, dz. cyt., s. 249–263.

Projekt "Nienawiść - jestem przeciw" realizowany jest przez Centrum Edukacji Obywatelskiej we współpracy z Europejskim Centrum Wergelanda w ramach programu Obywatele dla Demokracji, finansowanego z Funduszy EOG.

implikować traktowanie kogoś „z góry”, z – niekoniecznie świadomym – pobłażaniem, co utrudnia partnerskie relacje i zamyka możliwość wzajemnego uczenia się od siebie. Na poziomie projektu przeciw mowie nienawiści jest to taka praca z grupą osób dyskryminowanych, która wzmacnia te osoby i daje im przestrzeń do twórczej ekspresji. Powiedzmy, że chcemy zorganizować wydarzenie, które ma docelowo przeciwdziałać romofobii, którą obserwujemy w naszym środowisku. Nie organizujemy kolejnego koncertu, na którym zostanie odśpiewane *Dziś prawdziwych Cyganów już nie ma*, ale – oddajmy głos romskim artystom, poprzedźmy go np. warsztatem wymiany umiejętności muzycznych czy technik wokalnych itp.

3. Łącz różne światy. Mowa tu o światach – zarówno twoim, grupy, z którą pracujesz, jak i grup mniejszościowych i większościowych, które warto (po uprzednim przygotowaniu do tego) zapraszać do wspólnych działań, ale też o społeczeństwie, do którego wychodzimy z naszymi działaniami. Starajmy się, by nasze przedsięwzięcia miały charakter włączający, a nie marginalizujący. Oscylujemy na pograniczach wielu kultur – rozumianych bardzo szeroko – twórzmy naszymi działaniami taką przestrzeń, by mogły one zaistnieć, wybrzmieć, by można było w ich ramach wspólnie coś zrobić. W naszych projektach mogą spotkać się osoby, które są ofiarami mowy nienawiści i ci, którzy się jej dopuszczają – dla tych ostatnich to może być szansa na autorefleksję i zmianę postawy.

4. Szukaj nieoczywistych przejawów kultury/potencjału kultur. To zasada, która zachęca do niesztampowego podejścia do kultury. Nie ulegajmy zastanym schematom i porządkom. Miejmy jasność, po co robimy projekt i dobierajmy narzędzia i formę do naszego działania, otwierając się także na te przejawy kultury, które, bywa, że powszechnie nie cieszą się specjalnym poważaniem – podział na kulturę „wysoką” i „niską” jest arbitralny i wynika z porządku społecznego, który właśnie – często – będziemy próbować kwestionować za pomocą naszego projektu. Przykładowo – graffiti może się kojarzyć z wandalizmem, „bazgraniem po murach”, tymczasem projekty Fundacji Klamra pokazują, że graffiti może też być skutecznym i oryginalnym, interesującym artystycznie środkiem wyrazu, nieść treści, które chcemy przekazać, pozwala dotrzeć do grup, które być może inaczej nigdy nie zainteresowałyby się tematem, ale też – jest kontrą dla nienawistnych napisów na murach, pokazuje alternatywę⁶.

⁶ Więcej o działaniach angażujących sztukę w projekty społeczne na stronie Fundacji: www.klamra.org oraz w katalogu prac (w tym graffiti) Dariusza Paczkowskiego *Z przesłaniem* do pobrania pod linkiem: <http://www.klamra.org/sites/klamra/files/streetartkatalog.pdf> [dostęp: 20.10.2014].

Projekt "Nienawiść - jestem przeciw" realizowany jest przez Centrum Edukacji Obywatelskiej we współpracy z Europejskim Centrum Wergelanda w ramach programu Obywatele dla Demokracji, finansowanego z Funduszy EOG.

5. Produkt jest ważny. To, co powstanie w ramach projektu ma znaczenie. I to z kilku powodów – odpowiednio facylitowana praca nad produktem (może nim być performance, wystawa fotograficzna, gra miejska), dążenie do celu integruje grupę. Jego prezentacja publiczności z zewnątrz i dobre przyjęcie to moment świętowania wspólnego wysiłku, nagroda za pracę, szansa na otrzymanie pozytywnych, wzmacniających informacji zwrotnych. Ważne jest, by efekt naszej pracy był możliwie wysokiej jakości. Jest nośnikiem tego, czym chcemy się podzielić z innymi, a więc dodaje wartości treściom, które chcemy uczynić słyszalnymi. Dobrze jest zadbać o odpowiednią oprawę prezentacji tego, co zostało przygotowane – podniesie to rangę naszych działań i tematu, którym się zajęliśmy/zajęłyśmy.

Pamiętając o tych zasadach możemy przystąpić do działania. Co można zrobić?

Inspiracje

Choć istotą animacji jest poszukiwanie adekwatnych do sytuacji środków wyrazu, a więc każdorazowo oryginalne działanie, które wynika z danego kontekstu i rozpoznanych potrzeb, a nie naśladowanie, nie oznacza to, że nie można skorzystać ze sprawdzonych i skutecznych dobrych praktyk – odpowiednio je do naszych potrzeb modyfikując. Zaletą wielu – zwłaszcza w sytuacji ograniczonych szkolnych budżetów – jest to, że można je zrealizować niemalże bezkosztowo. Skąd czerpać inspiracje? Jeżeli na początek nie czujemy się na siłach, by zrealizować własny (mini)projekt⁷ – popatrzmy, z jakich działań możemy wziąć przykład. Warto zajrzeć do zasobów organizacji i grup, które na swoim koncie mają rozmaite projekty, nawet jeśli nie konkretnie poświęcone przeciwdziałaniu mowie nienawiści, to mieszczące się w szerokim polu działań na rzecz tolerancji, równości, różnorodności, antydyskryminacji – ponieważ w te wartości uderza właśnie mowa nienawiści. Świetną bazę pomysłów na działania animacyjne oferuje portal Towarzystwa Inicjatyw Twórczych „e” – *Pomysły do zrobienia* (<http://pomysly.e.org.pl/>). Jest to zbiór scenariuszy kilkudziesięciu dobrych praktyk – projektów animacyjnych – zrealizowanych przez animatorów i animatorki kultury na przestrzeni dekady, w wielu zakątkach Polski, dla różnych grup, z pomocą rozmaitych narzędzi. I teraz – jak z tego skorzystać? Autorzy/autorki podpowiadają, że *Pomysły do zrobienia* są „jak klocki – można z nich budować własne działania, talia kart – można je dowolnie tasować i wybierać najciekawsze, walizka – do której można dorzucić jeszcze kilka drobiazgów”.

⁷ Więcej o pracy metodą miniprojektu w szkołach i o animacji kultury na rzecz tolerancji w publikacji: *Liderzy tolerancji w działaniu*, red. Hanna Zielińska, Stowarzyszenie Praktyków Kultury, Warszawa 2014.

Projekt "Nienawiść - jestem przeciw" realizowany jest przez Centrum Edukacji Obywatelskiej we współpracy z Europejskim Centrum Wergelanda w ramach programu Obywatele dla Demokracji, finansowanego z Funduszy EOG.

Przykład: performance

Weźmy na warsztat takie działanie jak performance w przestrzeni miejscowości. Na portalu czytamy o *Oblepianiu miasta*. Jednym z pomysłów na proste, a zarazem efektowne działanie w przestrzeni miejskiej (ale nie tylko miejskiej), które nie wymaga nakładu środków, daje się łatwo modyfikować pod kątem celu i pozwala zaangażować całą klasę jest oblepianie miasta. Pomysł został zaczerpnięty z akcji performatywnej przeprowadzonej w Berlinie przez grupę tancerzy i tancerek, którzy ubrani w kolorowe bluzy stali się barwnym tworzywem nieoczekiwanie wypełniającym rozmaite elementy miejskiej tkanki. Akcja została uwieczniona w filmie *Bodies in Urban Spaces*, czyli *Ciała w przestrzeni miejskiej*, co zapoczątkowało falę podobnych happeningów na całym świecie. Ich filmową dokumentację można odszukać w Internecie (np. pod tym linkiem: <https://www.youtube.com/watch?v=c5o63MOMvFE>).

Na czym to polega? Osoby uczestniczące wychodzą w teren i stają się materiałem, którym na chwilę oklejają rozmaite zakamarki, nisze, ściany i przedmioty w przestrzeni miejskiej. By grupa wyróżniała się spośród tłumu i zwracała uwagę przechodniów, dobrze jest umówić się na charakterystyczne przebranie – kolorowe bluzy, te same T-shirty z nadrukiem, oryginalne nakrycie głowy itp. Grupa może oblepić jedno wybrane miejsce lub też kilka na określonej trasie. Oblepianie może przybierać formę żywej rzeźby z kilkorga uczestników/uczestniczek albo pojedynczych lat. Możliwe są różne wariacje towarzyszące oblepianiu – wspólna choreografia, wchodzenie w interakcje z ludźmi i objaśnianie wydarzenia, miniscenki.

I tu dochodzimy do pytania – do czego może posłużyć nam tak pomyślany performance? W jakim celu go realizować? To działanie jest krótkotrwałą interwencją w przestrzeń miejską, umowną zmianą, ale może być oryginalnym sposobem na rozpoczęcie innych działań lub skuteczne zwrócenie uwagi na jakiś problem, który wyłoni się z rozmów z młodzieżą – w kontekście tematu, który nas interesuje np. hejterskich napisów na murach. W zależności od celu akcji oblepiane miejsca mogą być realne i/lub symboliczne. Symboliczne na przykład wtedy, gdy chcemy przypomnieć o historii miejscowości, wybranych postaci, zdarzeń, a nie mamy dostępu do materialnych śladów (np. szykując trasę poświęconą społeczności żydowskiej, oblepiamy miejsce, w którym kiedyś znajdowała się synagoga). Realne – na przykład gdy zaczniemy „oblepiać” czy zakrywać miejsca, na których widnieją nienawistne napisy. W ten sposób możemy zwrócić uwagę na problem – performance może poprzedzić akcję wspólnego zamalowywania napisów na murach, pokazać, że nie ma zgody na mowę nienawiści w przestrzeni publicznej, na poziomie symbolicznym (kolory) – że różnorodność

Projekt "Nienawiść - jestem przeciw" realizowany jest przez Centrum Edukacji Obywatelskiej we współpracy z Europejskim Centrum Wergelanda w ramach programu Obywatele dla Demokracji, finansowanego z Funduszy EOG.

jest wartością. Dodatkowym rezultatem takiego działania może być integracja klasy, która podejmie się realizacji przedsięwzięcia (wspólne ustalanie celu, przygotowanie trasy i przebiegu wydarzenia, organizacja całości).⁸

Przykład: gra miejska

Interesującym działaniem może być też gra miejska, która jest coraz popularniejszą, niezwykle pojemną i atrakcyjną dla odbiorców formą. I wbrew nazwie – wcale nie musi odbywać się w mieście, nie musi też być oparta na rywalizacji (patrz: *Gra nieMiejska* zrealizowana w ramach projektu Stowarzyszenia Praktyków Kultury *Tutaj* w Trawnikach – https://www.youtube.com/watch?v=Tq3y_BvkMrY). Gra może mieć nie tylko charakter czysto rozrywkowy, ale może zawierać wymiar edukacyjny, obfitować w interesujące doświadczenia (w postaci zadań dla osób grających czy atrakcji na trasie), pozwala spojrzeć na znajomą przestrzeń w świeży sposób. Przygotowanie gry to osobny proces, który może zintegrować grupę, jest również okazją do zgłębienia przez nią jakiegoś tematu. Od czego zacząć? Definiujemy cel. Naszym celem jest przeciwdziałanie mowie nienawiści. Jaki konkretny problem związany z mową nienawiści w naszym otoczeniu diagnozujemy? Czy będą to antysemickie przyśpiewki na meczach lokalnej drużyny, hejterskie napisy na murach, czy raczej Homofobia w szkole, a może seksizm? W zależności od problemu, którym chcemy się zająć, zastanawiamy się nad treścią, czyli zawartością gry. Czy chcemy, by była to ścieżka edukacyjna? Wówczas, przykładowo, na kolejnych punktach uczestnicy i uczestniczki dowiadują się o różnych rodzajach dyskryminacji, towarzyszy temu zamalowanie napisów na murach, poprawianie wycinków z mediów na niedyskryminujące, ćwiczenie odpowiedzi/reagowania na hejterskie wpisy w sieci, zapoznanie się ze statystykami w formie quizu albo dobrymi praktykami (filmiki), a może nawet autentycznymi historiami odtwarzanymi z mp3?

Czy może chcemy postawić na doświadczenie i zaprosić uczestników i uczestniczki do wcielenia się w role? Na przykład – możemy poprowadzić ich ścieżką wiodącą przez miejsca związane z wielokulturową historią miejscowości, przydzielając im na kartach zadań

⁸ Za: *Oblepianie miasta*, Towarzystwo Inicjatyw Twórczych „ę”, <http://pomysly.e.org.pl/oblepianie-miasta/> [dostęp 20.10.2014].

Projekt "Nienawiść - jestem przeciw" realizowany jest przez Centrum Edukacji Obywatelskiej we współpracy z Europejskim Centrum Wergelanda w ramach programu Obywatele dla Demokracji, finansowanego z Funduszy EOG.

minibiografie postaci z epoki. Osoby mają wówczas za zadanie wczuć się w przyporządkowaną postać, przeżyć symboliczny dzień jako przedstawiciel/przedstawicielka innej kultury – dokąd chodzi, czym się zajmuje, jakie tradycje uznaje za ważne? Punkty na trasie gry mogą zostać ulokowane w miejscach, gdzie dawniej znajdowały się istotne dla poszczególnych grup mniejszościowych miejsca (synagoga, rynek, fabryka, kircha...). Na kolejnych punktach zaś na uczestników i uczestniczki czekają zadania związane z niegdyś zamieszkującymi miejscowość mniejszościami, typu opracowanie tradycyjnego przepisu kulinarnego, interpretacja zwyczaju, rozpoznanie słów zapożyczonych do polszczyzny z języków mniejszości. Przykładem gier pomyślanych jako sposób na odkrywanie żydowskiego dziedzictwa miasta były te zrealizowane w ramach projektu Stowarzyszenia Praktyków Kultury *Żydzi gdańscy – na szlaku wspomnień*. Na stronie projektu dostępne są ich scenariusze, które mogą posłużyć za inspirację: http://www.praktycy.org/zydzi_gdancscy/zydzi_gdancscy.swf.

To przykłady – sposobów realizacji jest nieskończenie wiele, a rodzaje zadań to pole do popisu dla osób przygotowujących takie działania. Przy okazji organizowania gry warto poświęcić sporo uwagi nie tylko kwestiom merytorycznym (co chcemy przekazać, jaki jest cel, jakie treści zawrzemy w fabule naszej gry), ale także – organizacyjnym i logistycznym. Jasne zasady gry są kluczowe zarówno dla osiągnięcia naszych celów, jak i dla komfortu osób grających. Pamiętajmy zatem, do kogo adresujemy naszą grę – dostosowując poziom trudności, ale też czas gry i długość trasy, zastanówmy się, czy będzie dostępna dla osób poruszających się na wózkach, jak dotrzemy z informacją o niej do potencjalnych uczestników i uczestniczek, czyli jak i gdzie będziemy ją promować? Przygotujmy czytelne karty gry – z mapką (nie wszyscy muszą znać przestrzeń gry równie dobrze), instrukcją, podstawowymi informacjami, np. o otwarciu i zamknięciu punktów na trasie, o finale i sposobie ogłoszenia wyników – tu możliwości jest wiele (specjalna strona, konkretna godzina i miejsce na żywo itd.). Na każdym z etapów przygotowań dbajmy o komunikację i współpracę w grupie, jasny podział obowiązków i zadań (pozyskanie źródeł, opracowanie materiałów, wymyślenie zadań, opieka merytoryczna nad punktami, odpowiedzialność za start i metę, dokumentacja projektu, PR wydarzenia itp.).

Podkreślmy jeszcze raz – działanie animacyjne powinno być osadzone lokalnie, zakotwiczone w rozpoznanym przez nas kontekście⁹. Każdorazowo trzeba zastanowić się, co

⁹ Stawiając pierwsze kroki w animacji kultury, warto zajrzeć np. tu: Maja Dobiasz, *Przybornik animatora kultury. Lokalne projekty twórcze*, Centrum Edukacji Obywatelskiej, Warszawa 2013:

Projekt "Nienawiść - jestem przeciw" realizowany jest przez Centrum Edukacji Obywatelskiej we współpracy z Europejskim Centrum Wergelanda w ramach programu Obywatele dla Demokracji, finansowanego z Funduszy EOG.



może być skuteczne, a co przeciwnie skuteczne w środowisku, w którym realizujemy projekt, tak by zaprosić nasze otoczenie do współdziałania, a nie zniechęcić ludzi czy wręcz im zaszkodzić. Nie kopiujemy pomysłów w ciemno, ale korzystamy z naszej znajomości społeczności i dostosowujemy nasze projekty do potrzeb – w działaniach animacyjnych chodzi o dialog a nie monolog, inspirację do zmiany a nie terapię szokową (choć szok bywa elementem całego procesu, nie jest jednak jego celem). Trochę się o poczucie bezpieczeństwa uczestników i uczestniczek naszych działań, stworzymy warunki, w których zmiana, o którą nam chodzi będzie miała szansę się wydarzyć.

http://www.ceo.org.pl/sites/default/files/news-files/przybornik_animatora_kultury_lokalne_projekty_tworcze.pdf [dostęp: 25.10.2014].

Projekt "Nienawiść - jestem przeciw" realizowany jest przez Centrum Edukacji Obywatelskiej we współpracy z Europejskim Centrum Wergelanda w ramach programu Obywatele dla Demokracji, finansowanego z Funduszy EOG.

